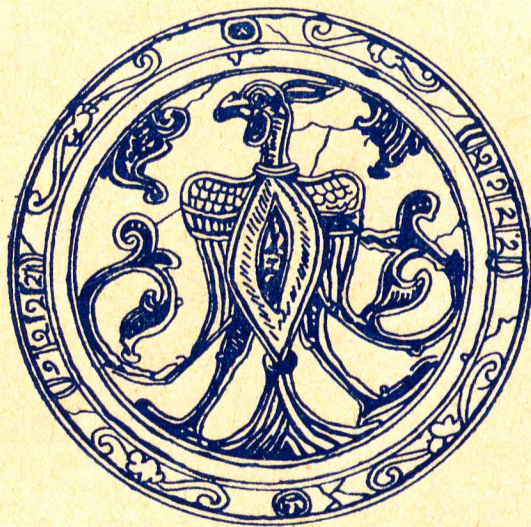


POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

Kwartalnik



Nr 1(21)

WARSZAWA

1957

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

SPIS TREŚCI

ARTYKULY

- Stanisława Piaskowicka-Rymkiewicz, *Życie i twórczość Fuzulego* 3
 Józef Bielański, *Miniatura irańska* 13

*

- Ananiasz Zajączkowski, *V Turecki Kongres Historyczny* 27
 Jan Reychman, *W ośrodkach orientalnych i orientalistycznych Bułgarii* 37

*

- Franciszek Machalski, *Z poezji ludowej Libanu* 55

UTWORY LITERACKIE

- Siedem howet* (przełożył z egipskiego Tadeusz Andrzejewski) 61
Sutta-nipāta 4: Rolnik Bhāradwāja (przełożył z sanskrytu St. F. Michalski) 67
 Məxit'ar Goš, *Bajki* (przełożył z ormiańskiego Kazimierz Roszko) 71
Opowieść o człowieku który nauczył się mowy zwierząt (przełożył z suaheli Roman Stopa) 75
 Pa Kin, *Pies* (przełożył z chińskiego Mieczysław Künstler) 77

Z PRACOWNI RĘKOPISÓW ORIENTALNYCH

- Blandyna Kokot, *Papirus Bytomski* 83

RECENZJE

Z KSIĄŻEK:

- Ananiasz Zajączkowski, *Dzieje piśmiennictwa Iranu* 89

*

- Pañcatantra czyli mądrości Indii Ksiąg Pięcioro* (E. Słuszkiewicz) 95
Zagadnienia nauki historycznej. Zeszyt poświęcony historii Chin. (W. Jabłoński) 101
 Jerzy Słiziński, *Legends i baśnie wietnamskie* (A. Dębnicki) 105
 Eugène Guernier, *La Berbérie* (E. Szymański) 106

*

- Franciszek Kupfer, Stefan Strelcyn, *W odpowiedzi na recenzję B. Marka z pracy „Mickiewicz w przekładach hebrajskich”* 109

- Z CZASOPISM 110
 NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE 111

MƏXIT'AR GOŠ

Məxit'ar Goš rodem z Armenii żył w latach 1140—1213. Był autorem *Statutu ormiańskiego* (*Livre des Tribunaux*) oraz zbioru bajek. W jego bajkach spotykamy się najczęściej z tematyką z życia zwierząt, roślin i ludzi. Zbiór bajek liczy 190 pozycji.

K. R.

GWIAZDY

Pewnego razu zebrały się gwiazdy, a największe spośród nich rzekły: „Jest nas wiele; dlaczego nie możemy oświetlać dnia, jak słońce i nocy, jak księżyc?”

Jedna powiedziała: „Dlatego, że nie świecimy razem”.

Postanowiły więc najpierw prześladować słońce, by uciekło. A gdy zaświecił księżyc, zwyciężone przez niego rzekły: „Jeśli w porównaniu z księżycem tak mało świeciliśmy, co będzie z nami, gdy zajaśnieje słońce?” Żal ogarnął gwiazdy i uznały swoją przegraną.

Przypowieść poucza, że wielu jest tak samo słabych, którzy nie mogą zwyciężyć mocnego; znaczenie jej jest również takie, że słaby może próbować i żałować, i że również godny jest wtedy przebaczenia.

ZIEMIA

Ziemia, popatrzawszy na wysokość gór, zapragnęła być niebem: nie miała jednak właściwości świetlnych nieba, by móc oświetlać.

Przykład ten gani niektórych światowych ludzi, którzy dumni ze swych bogactw, chcą mieć honor kapłanów, lecz więcej światła przyjmują niż dają, podobnie jak ziemia, która jest oświetlana, a nie oświetla.

PALMA DAKTYLOWA

Drzewa zebrały się na naradę, by wybrać to, które będzie nad nimi królować. Jedne mówiły — że palma daktylowa, bo jest wysoka i ma słodkie owoce; inne — że winna latorośl; a ta sprzeciwiła się i rzekła: „Jestem wesola, mnie więc należy się królowanie nad wami”; figa zaś rzekła: „Jestem słodka w jedzeniu”. Tarnina: „Jestem klująca. Kto jest przeciwko mnie?”

Każdy siebie zachwalał i nad drugich wynosił.

Palma daktylowa zaś rozmyślała, że nie zgodzą się, by królowała nad nimi, ale uważając, że inni nie mogą się pysznić sobą, rzekła, że jej należy się królowa-

nie nad innymi. Na to wszyscy oświadczyli: „Wysoka jesteś i masz słodkie owoce, lecz dwóch ci rzeczy brakuje: nie rodzisz co roku owoców i nie dajesz drzewa na budulec. Najgorsze zaś jest to, że dzięki twojej wysokości owoce twoje są dla wielu niedostępne”.

Ona zaś odpowiedziała: „I tak będę królowała, was ustanawiając księżętami, i po moich latach i waszych dzieciach nadal będę królowała”. Ustanowiła taki porządek królowania: winna latorośl będzie szafarką, figa posłem, tarnina zaś katem, drzewo granatowe lekarzem, inne drzewa przeznaczyła do podtrzymywania owoców, lasy na budowę, bory na spalenie, krzaki na więzienie. Inne będą pomagały w różnych pracach.

Przypowieść poucza, że nikt nie może wzbogacić się bez chwały i wywyżżyć się bez pogardzenia. Trzeba mieć na uwadze, że przygotowane dary mają na celu spełnienie nadziei w czasie późniejszym.

Przełożył z ormiańskiego
Kazimierz Roszko